

DZIENNIK BIAŁOSTOKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki, Nr 1, telefon 3

WSZELKIE PRAWA PRZEDRUKU I REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE—NADUŻYCIA ŚCIGANE BĘDĄ SĄDOWNIE

Poborowi i ochotnicy rocznika 1902

(Telefonom z Warszawy).
Ministerjum spraw wojskowych komunikuje.
Do ministerjum spraw wojskowych napływają masowo podania ochotników i poborowych, uznanych przy tegorocznym przeglądzie za zdalnych do służby wojskowej, w których wyżej wymienieni proszą o natychmiastowe, w drodze wyjątku, wcielenie do szeregów. Ponieważ, w myśl obowiązujących przepisów, wcielenie w różnych terminach pojedynczych osób ze względu na program i normalny tok wykształcenia jest bezwarunkowo niedopuszczalne, a ogólne wcielenie ochotników i poborowych rocznika 1902 nastąpi w listopadzie r. b., przeto wszystkie dotychczas nadesłane podania zostają zatwierdzone odmownie, zaś wszelkie dalsze podania w tym przedmiocie pozostaną bez rozpatrzenia.



WYWÓZ BYDŁA ZAGRANICĘ JEST SUROWO WZBRONIONY.
Handlarz: Toć-ci jej nie wywożę, sama, jucha, idzie na niemiecką stronę.

Wszystko to będzie im policzone Szatan moskiewski nawraca dzieci na wiarę antychrysta

„Módlcie się do władzy sowieckiej...”
Kierownicy propagandy antyreligijnej rzucili się w ostatnich czasach ze znamienną zawziętością do walki z religijnością wśród dzieci. Jakich sposobów używają przytem agitatorzy odzwierciadla najlepiej fakt następujący:
Przybywająca do Moskwy partje dzieci-sierot, zebranych z gubernij, które spustoszył głód prowadzą do przytułku. Tu przed dziećmi staje agitator, szerzący bezbożność i zapytuje:
— Czy chcecie jeść?
Zgodniście dzieciaki odpowiadają, oczywiście, potakująco. Wtedy agitator mówi:
— No, to módlcie się i proście, ażeby Pan Bóg dał wam

jeść — poczem wychodzi. Mija kwadrans, agitator zjawia się ponownie i zapytuje:
— Modliliście się?
— Tak!
— Dał wam pan Bóg jeść?
— Nie!
— No, to módlcie się jeszcze!
Po kwadransie wywiązuje się ta sama rozmowa. Kiedy dzieci powtórnie odpowiadają, że Pan Bóg jeść nie dał, agitator oświadcza:
— Pomódlcie się teraz do władzy sowieckiej. Może, ona was nie opuści.
W tej chwili, w głębi pokoju rozsuwa się kotara, za którą ukazują się stoły, obficie zastawione jadłem.

Wdowa po prezydencie Hardinga Otrzymała pięć tysięcy dolarów pensji

Pani Harding, wdowa po zmarłym niedawno prezydencie Stanów Zjednoczonych należy do osób zasobnych. Materiałną egzystencję ma zapewnioną i to nie tylko przez majątek, który pozostawił zmarły prezydent. Otrzymywał on będzie obecnie pensję roczną w wysokości pięciu tysięcy dolarów, co stanowi zupełne zabezpieczenie na przyszłość. Po śmierci męża pani Harding wyjechała do swej wielkiej posiadłości, położonej koło Marlon. White Oaks, tak brzmi bowiem nazwa jej letniej rezydencji. Jest położona nader efektywnie wśród urozmaiconego krajobrazu i zdrowotnej okolicy. W tem zaciszu wdowa po prezydencie odosobniwszy się od świata pragnie pozostałe lata swego życia spędzić na pracy filantropijnej, wśród mieszkańców okolicznych miejscowości.

Pięć plam dżumy na półksiężycu konstantynopolitańskim

Niebezpieczeństwo zarazy nad Złotym Rogiem
BERLIN, 24.8. — Z Konstantynopola donoszą, że tam znopadków dżumy.

GIEŁDA

(Telefonom z Warszawy).

GOTÓWKA. Dolary 248,000. Marki niemieckie 0,05 1/4, 0,05 1/2 Franki szwajcarskie 44,850.	Ostrowieckie 1 — 4 em. 1440, 1650. Ostrowieckie 5 em. 1275, 1250, 1475.
AKCJE. Notowania oficjalne.	Ortwein 160, 170, 150. Rohr 1 — 3 em. 215, 240, 4 em. 200, 205. Rudziński 1 — 4 em. 510, 565, 560. Starachowice 1 — 5 em. 800, 790, 820. Ursus 1 — 2 em. 220, 270, 260. Pocisk 137,5, 150, 140. Parowozowy 112,5, 105, 150. Zieleniewski 1375, 1450, 1400. Zawiercie 43000, 45000. Zyrardów 33000, 43000, 42000. Belpol 30. Borkowski 112,5, 114, 103, 107,5 Jablkowscy 36, 30, 32. Transport i Żegluga 25, 27, 26. Polbal 32. Cmielów 195, 205, 200. Haberbusch 600, 590, 595. Smirytus 1000, 900, 1050. Polska Nafta 105, 120. Nobel 280, 300, 295. Lenartowicz 37, 36, 37,5. Pustelnik 240, 250. Siła i Światło 430, 405, 410. Kłucze 170, 150, 160. Kabel 160. Zach Tow. 47,5. Skóry i Garb. 65. Pol. Przem. Naft. 590, 640 Pol. T. El. 145, 140. Cerata 450 Unia 1300, 1350. Marynin 800. Strem 9000. Syndykat Roln. 600, 400, 550.

Przemysłowi naszemu nie wystarcza już 8 godzinny dzień pracy

Cały szereg zakładów przemysłowych w kraju od dłuższego już czasu tak zasypany jest zamówieniami, że przedsiębiorcy zmuszeni są występować z prośbami do ministerjum pracy o przedłużenie ustawowego dnia pracy ponad 8 godzin.
Ministerjum pracy uwzględniając słuszne motywy,

z reguły udziela takiego przedłużenia o kilka, przeciętnie o 2 godziny dziennie.
Ostatnio taka konjunktura nad normę pomyślna uwydatniła się w niektórych zakładach przemysłu metalowego. Jak stąd widać, przemysł nasz na złe czasy, nie ma powodu narzekać.

Ośmlogodzinny dzień pracy nie da się łatwo zniweczyć

Związki robotnicze przeciw żądaniom przemysłowców
(Telefonom z Warszawy).
W związku z pogłoskami o zabiegach Związku przemysłowców w ministerjum pracy celem uzyskania zgody tegoż na przedłużenie w zakładach fabrycznych pracy ponad osiem godzin dziennie, pismo nasze się dowiaduje, że związki robotnicze tak klasowe, jak polskie i chrześcijańskie żądaniu temu oprą się z całą energią.

Kto pije wódkę, ten je mięso

A ponieważ restauracje są otwarte do 1-ej w nocy...
(Od warszawskiego korespondenta)
Jak to oneżaj domiósło nasze pismo p. komisarz Bajda zażądał od restauratorów warszawskich ograniczenia sprzedaży potraw mięsnych do jednego dania na osobę i to tylko w godzinach od 1-ej do 5-ej i od 9-ej do 11-ej. Restauratory obiecali się do tego żądania zastosować.
Niestety, od słów do czynów daleko. Restauracje są nadal otwarte do godziny 1-ej w nocy (i dłużej) i chętnie spełniają mięsożerne zachcianki walucharzy i ich satelliów. Nie sposób bowiem podawać lewą ręką „wódce”, a prawą chować mięso.
Czy nie lepiej byłoby od godziny 11-ej restauracje zamknąć, zaś dla stałych konsumentów nocnych pozostawić kawiarnie?

Górnicy rokuja z królami kopalnianymi

O nową umowę zbiorową
DABROWA, 24. 8. — Dziś rozpoczynają się w Dąbrowie Górniczej rokowania między przemysłowcami, a robotnikami o zawarcie nowej umowy zbiorowej. Umowy zbiorowej w górnictwie bywają zawierane co kwartał.

Dziki strajki w Zagłębiu Dąbrowskiem Żywność wywożą do Niemiec

DABROWA, 24 sierpnia. — W bieżącym tygodniu wyniki w różnych kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego dzięki strajki robotników, mającej swoje źródło, obok niskich płac w złym stanie arowizacyjnym tego skrawka kraju. Ciężka aprowizacja Zagłębia wynika z masowego wywozu wszelkich środków żywności do Niemiec. Na wtorek przyszłego tygodnia zapowiedziane jest przybycie delegacji robotniczej z Zagłębia do Warszawy, aby tu w władz centralnych szukać środków zaradzenia swojemu położeniu.

Podwójne dno dyplomacji sowieckiej W handlowym biurze wykryto bombę propagandy bolszewickiej

RZYM 24. 8. (AW). — Wczoraj przeprowadzono rewizję w świeżo założonym biurze handlowym, która dała niespodziewane wyniki. Wykryto bardzo ważne dokumenty wojskowe, tudzież skład publikacji anty-militarystycznych. Środki tego biura pochodziły podobno z nijsji Sowietów. Z tego powodu dzienniki dzisiejsze bardzo ostro atakują nowego przedstawiciela Sowietów Jordana-tudzież skład publikacji anty-skiego.

Pożar — faszysta

Radykalne wstrzymanie druku banknotów
NFAPOL, 24. 8. — PAT. — W tutejszym banku emisyjnym wybuchł pożar, który zniszczył między innymi materiały typograficzne, służące do druku banknotów. Straty obliczają na 3 miliony lirów.

„Krzyżacy”, którzy wojowali mieczem dziś od głodu giną

LONDYN 24. 8. (AW). — Rząd holenderski widział się zmuszony poważnie wzmocnić posterunki wojskowe na granicy holenderskiej, ponieważ ważyła się gromada Niemców wpaść do miast pogranicznych, wykupując za każdą cenę wszelką żywność.

Miny bolszewickie podłożone pod Finlandją Spokojni synowie krainy jezior wyjeżdżają z Finlandją

HELINGFORS, 24.8. Władze bezpieczeństwa zostały poinformowane, że w ostatnich dniach sierpnia komuniści fińscy planują wystąpienie zbrojne w całym szeregu większych miast. W związku z tem arrestowano przeszło 100 komunistów.

Pomnik pokoju cztery tysiące metrów nad poziomem morza

Wzniosły go dwie republiki Chili i Argentyna

W Andach na pograniczu Chili i Argentyny odsłonięto niedawno pomnik wzniesiony na pamiątkę zakończenia sporu między temi państwami, który włókił się przez długie lata i ostatecznie w r. 1900 został pomysłnie zakończony.
Wówczas omal nie przyszło do wybuchu zbrojnego konfliktu między poróżnionemi republikami i przewlekła

waśń została załagodzona dzięki interwencji biskupów obu państw.
Statua tego wyżej na kuli ziemskiej stojącego pomnika przedstawia księdza z krzyżem. Ulna została ona z brązu przetopionych dział, strzągających poprzednio granicy na skalistych szczytach fortyfikacji.

Fenomenalny rekord pływacki

Zwycięstwo przypłacił paraliżem

Na ostatnich zawodach sportowych w Lorain słynny sportmen amerykański Garbis Walker przepłynął wszcz całe jezioro Frie między miastami Point Pelee a Lorain.
Zrobił on 33 mile w 20 godzin i 15 minut. Z Point Pelee wypłynął o godzinie 9 min. 15 rano, do Lorain zaś przybył następnego dnia o godz. 5 min. 30 rano.
Łódź motorowa „Argus”, która miała towarzyszyć

śmiałkowi w tem niebezpiecznym przedsięwzięciu, zaginęła gdzieś po drodze razem z 6-ma marynarzami.
Walker natychmiast po dobieciu do brzegu zapadł w głęboki sen. Długi pobyt w wodzie wyczerpał go zupełnie. Nogi ma chwilowo sparaliżowane.
Kiedy po kilkunastu godzinach przebudził się na chwilę, oświadczył:
— Nigdy już więcej czegoś podobnego nie uczynię.”

[Nad Ruhrą urządzili sobie łaźnię

A w Berlinie przestali się kąpać

BERLIN, 24.8. — Z bra opatuopału w Berlinie zostały zamknięte wszystkie łaźnie.

Interpelacja „Dziennika”

W związku z przyjazdem Komisji Sejmowej do zbadania akcji odbudowy w Województwie Białostockim, żądamy skontrolowania sprawy budowy domków urzędniczych w parku wojewódzkim przy ul. S-to Jankiej, oraz mebli p. Kurmanowicza, które z czarnych stały się obecnie jasnymi.

Niech kto pozna, mówi p. Kurmanowicz.

Zerwana Narew,

czyli gołe cyfry biją po głębie zrywających zbyt grube zrywki z narwanym narwan.

Magistrat miasteczka Narwi i gminy tegoż imienia drogą mozolnej ekspansji doszedł do wniosku, że raz w tygodniu potrzebuje furmanki do Bielska i dwa razy w tym samym siedmiodniowym okresie czasu po rozległym terytorjum gminy. Dotychczas brało podwoje, ze wsi, placąc za kurs do Bielska 200.000 mk., a po gminie 150.000 mk., łącznie pół miliona marek na tydzień czyli 26 milionów rocznie.

Ten system wolnego najmu okazał się „przewidyującym” ośmioletniemu miastu Narwi zbyt kosztownym i ryzykownym, zawarł więc roczną umowę (ze względów strategicznych zapewne w największej tajemnicy, a więc bez rozpisywania konkursu) z p.p. Wadmanem i Kurjanowiczem, za ryczałt 2000 (dwóch tysięcy) pudów zboża. Po przecięciu tych naturaljów na go-

Gib im a zec ind szług in nysz!

Delikatne żyłowanie paska, przyczajonego po piwnicach.

Dzielną naszą w gruncie rzeczy Policja dokonała w ciągu 2 dni ostatnich przeglądu „podziemnego Białegostoku”. Przeprowadzone w sklepach i składach rewizje dały ciekawe — na razie w tajemnicy trzymane — wyniki. Przy sposobności przeglądano rachunki i sprawdzano inventarz.

Odwiedzono również składki biur ekspedycyjnych. Tu przekonano się, że całe partie to-

warów zalegają po parę tygodni. Dopatrzyć się w tem (i całkiem słusznie, gdy się zważy koszt magazynowania) celowej spekulacji na zwłokę, wydano zarządzenie, aby towary, nie podjęte w ciągu 21 dni, podlegały konfiskacji. Wszystko to stoi w ścisłym związku z akcją Nadzwyczajnego Komisarza dla walki z lichwą i spekulacją.

Poglądowa lekcja rozbrojenia.

Napad dwóch bandytów, uzbrojonych w jeden rewolwer.

Młodzież dzisiejsza trzyma rękę na pulsie aktualności. Nic więc osobistego, że 16-letni Sender Ewerowicz i o rok od niego starszy Benjamin Sosnowski, usadowili się w furmance, która miała zawieźć ich do Grajewa, jeśli rozprawić o... powszechnym rozbrojeniu.

— Liga Narodów — mówił jeden — połóż kres militaryzmowi. Nie będzie ulanów, którzy rozkochują nam kuzynki, ani piechurów, wyjadających wszystkie jaja i śmietanę, ani artylerji, która robi tyle hałasu...

— Ani zandarmów — dodał drugi — którzy łapią za obcą walutę, ani policji, myszkujejącej po mieście, czy sklep nie jest otwarty po „zamkniętej godzinie” albo czy w suchą niedzielę nie pije się na mokro...

— Jak to będzie ładnie i przyjemnie! — unosił się Sender.

— Jak bezpiecznie i wygodnie! — zachwycił się Benjamin.

Wśród milej pogawędki wjechali w las pod Beldą. Już Benjamin rozłożył szeroko ręce, by podać nową myśl Senderowi, gdy wtem wóz, gwałtownie szarpnięty wstecz, zatrzymał się w miejscu.

— Ręce do góry! — ryknął brodaty osobnik, uczipiony u wędziła lewego siwka.

Jak bardzo mylą pozory

przekonał się Kleszonkowiec, który na ul. Pięknej wyrwał z rąk p. Berela Chantowskiego piękny portfel,

kupiony co tylko w sklepie i wypchany — dla efektywniejszego wyglądu — staremi gazetami.

Wprawdzie sam portfel przedstawia także pewną wartość, ale uszkodzony właściciel przebolewał tę stratę mniej dotkliwie, uświadomiwszy sobie cierpięci zawód i gorzkie rozczarowanie złodziejczką, który spodziewał się milionów, a znalazł zatłuszczoną bibułę.

Handel, finanse i drożyzna w Białymstoku.

Dowóz: 3 wagony szmat, 4 wagony cementu, 2 wagony kokau i 2 wagony cukry.

Wyzwóz: 1 wagon zelaza i 1 wagon sukna.

Wiza do Niemiec — z 200 franków — podrożała do 20 milj. mk. niemieckich.

ZARZĄD Białostock. Okr. Związku Kupców podaje do wiadomości, że w dn. 1 września r.b. potrzebne są Księgi w zakład. handl. I i II kateg. i przemysłow. V pierw. kateg. 1033

NA RATA ubrania męskie, palta, meble, żółka żelazne, naczyina kuchenne. **Br. Perłowski** Białystok, ul. Lipowa 6, I piętro.

Lekarz-dentysta P. P. CICHOSKI Pałacowa 4 telef. 19. Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki.

Auxilium Academicum Judaicum,

zawiązawszy filję w Białymstoku,

podejmuje składkę na budowę „Zydowskiego Domu Akademickiego” w Warszawie. Do Komitetu zaproszono w charakterze członków honorowych najwybitniejszych obywateli zydowskich naszego miasta.

Skutki księżycowej nocy

dały się we znaki jaszczce jednej białostoczance,

która zapomiała o przewrotności zlodziejkiej, nie uznając żadnych walorów piękna. Oczarowana wyjątkową pogodą przedjesienną porą, wyzła p. Eni Brande z swego mieszkania przy ul. Młynowej Nr. 7 troszeczkę na przechadzkę. Umiearkowana we wszystkim, nie bawiła zbyt długo, w każdym razie dostatecznie dla... p. zlodzieja, który skorzystał z okazji i bez uszkodzenia zamku opustoszył mieszkanie na sumę kilkunastu milionów mk.

Łomża, dnia 21 VIII 1923 r.

PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. w Łomży podaje do wiadomości zainteresowanym przedsiębiorcom i firmom, że dn. 3. IX. 23 r. o godzinie 12-jej w południe w tut. Kierownictwie odbędzie się przetarg ofertowy na remont dachów Koszar Im. Traugutta w Białymstoku.

Kaucję w wysokości 5 proc. od zadeklarowanej sumy ofertowej składać należy w Oddz. Rach. — Kas. Kier. Rej. Inż. i Sap. Łomża. Oferty należy składać w kopertach dobrze zalakowanych i dołączyć do takowej kwit na złożone wadium. Przed złożeniem oferty każdy przedsiębiorca winien zapoznać się z warunkami, planami, wymiarami i opisem robót, które to dokumenta leżą w tym celu do przejrzania w referacie budowlanym Kier. Rej. Inż. i Sap. Łomża, oraz podpisać jeden egzemplarz ogólnych warunków prowadzenia budowy.

Kierownik Rej. Inż. i Saperów w Łomży 1031 3—1

Wydawnictwo Jubileuszowe XXV-lecie Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej

Zawierające obfity materiał historyczny, statystyczny i literacki, bogato ilustrowane ukazało się w sprzedaży

Niech wydawnictwo to znajdzie się w domu każdego białostoczana!

Red. i Admin.: Rynek Kościuszki 1.

Teatr „Palace” W sobotę 25 sierpnia r. b. TYLKO jeden wieczór OPERY Artystów Teatru Wielkiego w Warszawie, przy współudziale pierwszego bohatera tenora Stanisława Gruszczyńskiego

dramatycz. sopranistki Marii Budziszewskiej, pierwszego barytona Franciszka Fieszla i kapelm. Op. Marjana Rudnickiego.

I. Wystawiona będzie OPERA Vardt'ego w 3 aktach „Aida” II. Arje z Oper a) Pajace — Leoncavallo, b) Zydówka — Hallewit St. Gruszczyński, c) M-me Butterfly — Pucini M. Budziszewska, d) Carmen — Bizet, e) Tanhäuser — Wagner i inni. III. Pieśni. Z chwilą rozpoczęcia przedst. F. Fieszla. wienia nikt z opóźnionych na salę wpuszczony nie będzie. Początek o godz. 8 1/2 wiecz. Impresarjo BRONISŁAW NARKIEWICZ. Bilety już do nabycia w kasie teatru.

Dr. ZAWADJE GABINET RENTGENA powrócił i wznowił przyjęcia Choroby żółdka i kliszki ul. Lipowa Nr. 1. od godz. 10 — 1 pp. 1 od 4 — 6 wieczór.

Popierajcie przemysł polski.

Z OKAZJI PRZYJAZDU DO POLSKI SLYNNEGO ROSYJSKIEGO PISARZA **M. ARCYBASZEWA**

Kino „Apollo” ULICA SIENKIEWICZA Nr. 22. Kasa od godz. 6-jej. Początek o g. 7, 8¹⁵ i 10¹⁵ w.

SANIN Wielki współczesny dramat erotyczny w 6-ciu aktach. Treść obrazu zaczerpnięta z zabronione przez rosyjską cenzurę z czasów caratu, głośnej opowieści **M. ARCYBASZEWA.**

W rolach głównych: Słynna w Niemczech **GWIAZDA FILMOWA NASZA RODACZKA** **MIA MARA** ORAZ ARTYSCI TEATRÓW MOSKIEWSKICH **Stepan Kuzneczow i Tatjana Darydina.**

„Modern” Dziś wznowienie obrazu **Tragedja ROSJI** (jej trzy epoki)

CAR, KIERENSKI, LENIN i TROCKI dramat dziejowy w 6 akt. z PROLOGIEM i EPILOGIEM, osnuty na tle prawdziwych wypadków w Rosji i Polsce.

Osoby: Stołypin, RASPUTIN, Denikin, Petlura i inni. **Dla Młodzieży** Rzec dzieje się w Moskwie Ukrainie i POLSCE. od godz. 12—4 ppoł.

W obrazie widzimy: pogromy, rządy carkie, bolszewickie, czerezwyczajki itp. Kasa o g. 5 ppoł. Początek o godz. 6.15 wiecz.

PRENUMERATA: bez odn. mies. 87.000 mk. z odn. — 90.000. CENY OGŁOSZEN: za 1 wiersz milimetryowy, lub jego miejsce na 4-jej stronie 3000 mk. W tekście 4500 marek. Ogłosz. zagranic. linij okrętowej 100% drożej. Cyfrowe i bilanse o 50 procent drożej. Drobne ogłosz. (petit) za wyraz 2500 mk. Ogłoszenia w numerach świątecznych o 25 ppc. drożej. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i Red. Józef Ujejski. Drukarnia Zrzeszenia Samorząd. Białystok.